



Warszawa, 24 grudnia 2011 r.

Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

**Pani
Iwona Tomala
z córką Zuzanną**

*Wielce Szanowna Pani,
Droga Zuzanno,
Pogrążona w żałobie Rodzino!*

Z wielkim smutkiem żegnamy dziś żołnierza Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, sierżanta Marka Grzegorza Tomalę z 20. Brygady Zmechanizowanej, który złożył najwyższą ofiarę – ofiarę życia, realizując zadania służbowe w odległym Afganistanie.

Zginął sumienny i odpowiedzialny żołnierz, godnie reprezentujący Polskę i wszystko to, co symbolizuje mundur polskiego żołnierza – honor, obowiązek, rzetelność. Przede wszystkim zginął jednak syn, mąż i ojciec, kochający i oddany rodzinie młody człowiek. Łączymy się w bólu z Rodziną sierżanta Marka Tomali, bliskimi, Jego przełożonymi i przyjaciółmi.

Wszystkie słowa wobec tej śmierci i tragedii wydają się nieodpowiednie. Czy można bowiem powiedzieć, że taki jest żołnierski los, że ryzyko, nawet najwyższe, wpisane jest w żołnierską służbę? Wiemy, że w niespokojnym Afganistanie nasi żołnierze – nawet przy największych środkach ostrożności – są narażeni na wielkie niebezpieczeństwo. Najlepiej wiedzą o tym oni sami i realnie się z tym liczą. A jednak śmierć – skrytobójczo zadana przez nieznaną sprawców – spada na nas jak cios. Jestem wstrząśnięty tym kolejnym aktem terroru wymierzonym w polskich żołnierzy. Głęboko przeżywam tę dotkliwą stratę. Jako Zwierzchnik Sił Zbrojnych nisko pochylam głowę przed poległym polskim żołnierzem.

Wierzę, że w Afganistanie i na całym świecie zwyciężą te wartości, za które oddał swoje życie sierżant Marek Tomala. Jego miejsce przy wigilijnym stole pozostanie już puste, ale na zawsze będzie on obecny w naszych sercach i pamięci!

Oddajmy cześć żołnierzowi Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, sierżantowi Markowi Tomali!

Bronisław Komorowski